

# Właściciele firmy strzelali do pracowników

19 kwietnia 2013

Co najmniej 30 zagranicznych robotników pracujących przy zbiorze truskawek w Grecji zostało rannych, po tym jak nadzorujący ich pracę brygadziści otworzyli ogień z broni palnej, bo pracownicy... upomnieli się o należne im pieniądze.

Do strzelaniny doszło w miejscowości Manolada, 260 km na zachód od Aten, gdy około 200 robotników pochodzących z Bangladeszu odmówiło powrotu do szklarni, jeżeli nie otrzymają wynagrodzenia za ostatnie 6 miesięcy pracy.

Wywiązała się kłótnia z trzema brygadzystami greckiego pochodzenia. Co najmniej jeden z nich strzelił w kierunku imigrantów ze strzelby. Lokalne doniesienia mówią o 34 rannych osobach. Kilka z nich znajduje się w stanie ciężkim.

Miejscowa policja zlokalizowała i aresztowała pracodawcę, który jest oskarżony o podżeganie i współudział. Trzej brygadziści, mieszkańcy regionu, nadal są poszukiwani. Policja uważa, że sprawcy ukrywają się, aby uniknąć aresztowania w terminie, który pozwala na uruchomienie przyspieszonego postępowania sądowego.

Jeden z imigrantów, który brał udział w proteście na farmie, powiedział greckiej Skai TV, że właściciele obiecali mu stawkę 22 euro za dzień pracy. – Powtarzali nam, że zapłacą nam na koniec miesiąca. To trwało ponad rok! Nie mówimy o tym głośno, bo się boimy, że nas zabiją albo zwolnią.

Greckie media opublikowały film nakręcony tuż po incydencie.

Dzień po krwawym ataku, greckie media pokazały tragiczne warunki w jakich żyją robotnicy. Większość z nich mieszka w ręcznie wzniesionych chatach. „Jakość wody, którą pijemy jest

tragiczna, a jedzenia zwyczajnie brakuje” – mówi inny pracownik.

Manolada wielokrotnie była świadkiem stosowania przemocy wobec imigrantów. W zeszłym roku, dwóch greckich mężczyzn zostało aresztowanych za pobicie 30-letniego Egipcjanina, uderzenie jego głową o twardą powierzchnię i ciągnięcie na linie za samochodem.

W 2008 roku, imigranci pracujący na farmach w Nowej Manoladzie strajkowali cztery dni, aby zwrócić uwagę na głodowe płace i fatalne warunki życia.

Aktywiści wzywają konsumentów w kraju i za granicą do bojkotu krwawych truskawek z Manolady.

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)